

Sygnatura akt II AKa 195/22

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 stycznia 2023 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący SSA Andrzej Kot (spr.)

Sędziowie: SA Cezariusz Baćkowski

SA Piotr Kaczmarek

Protokolant: Magdalena Szymczak

przy udziale prokuratora Prokuratury (...) Dariusza Sulikowskiego

po rozpoznaniu w dniu 18 stycznia 2023 r.

sprawy O. B. oskarżonej o czyn z art. 280 § 2 kk

K. M. oskarżonego o czyn z art. 280 § 2 kk w zw. z art. 64 § 1 kk

na skutek apelacji wniesionych przez oskarżonych

od wyroku Sądu Okręgowego w Legnicy

z dnia 7 marca 2022 r. sygn. akt III K 58/20

I. zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

II. nie uwzględnia wniosku adw. D. M. o przyznanie kosztów obrony z urzędu w postępowaniu odwoławczym;

III. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. K. P. 1200 zł, w tym należny podatek od towarów i usług, tytułem kosztów nieopłaconej obrony z urzędu oskarżonej O. B. w postępowaniu odwoławczym;

IV. zwalnia oskarżonych od obowiązku poniesienia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, zaliczając wydatki poniesione w tym postępowaniu na rachunek Skarbu Państwa.

UZASADNIENIE

O. B. została oskarżona o to, że :

w dniu 13 października 2019 r. w L., działając wspólnie i w porozumieniu z K. M., dokonała rozboju na P. M. (1) polegającego na tym, że – kiedy K. M. użył przemocy w postaci uderzenia pokrzywdzonego oraz groził mu użyciem maczety o długości ostrza ok. 30 cm, czym doprowadził go do stanu bezbronności – dokonała zaboru w celu przywłaszczenia należącego do pokrzywdzonego głośnika marki J. o wartości 750 zł, czym działała na szkodę P. M. (1),

tj. o czyn z art. 280 § 2 k.k.

K. M. został oskarżony o to, że :

w dniu 13 października 2019 r. w L., działając wspólnie i w porozumieniu

z O. B., dokonał rozboju na P. M. (1) polegającego na tym, że

– używając przemocy w postaci uderzenia pokrzywdzonego oraz grożąc mu użyciem maczety o długości ostrza ok. 30 cm - doprowadził go do stanu bezbronności, po czym dokonał zaboru w celu przywłaszczenia należącego do pokrzywdzonego głośnika marki J. o wartości 750 zł, czym działał na szkodę P. M. (1), przy czym zarzucanego mu czynu dopuścił się w warunkach powrotu do przestępstwa określonych w art. 64 § 1 k.k., będąc uprzednio skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w Legnicy z 12 lutego 2015 r. w sprawie

o sygn. VIII K 880/14 za występki z art. 279 § 1 k.k. i art. 275 § 1 k.k.

i art. 276 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. oraz z art. 190 § 1 k.k., z art. 278 § 1 k.k.

i z art. 62 ust. 1 ustawy z 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii na karę łączną 2 lat i 2 miesięcy pozbawienia wolności, którą odbył w ramach kary łącznej 3 lat pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego

w L. 9 lutego 2016 r. w sprawie o sygn. VIII K 625/16,

tj. o czyn z art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

Sąd Okręgowy w Legnicy wyrokiem z dnia 7 marca 2022 r., sygn.. akt: III K 58/20:

I. uznał oskarżoną **O. B.** za winną popełnienia zarzucanego jej czynu z tym, że w miejsce ustalenia: kiedy K. M. użył przemocy w postaci uderzenia pokrzywdzonego oraz groził mu użyciem maczety o długości ostrza ok. 30 cm, czym doprowadził go

do stanu bezbronności przyjmuje ustalenie: kiedy K. M. użył przemocy w postaci uderzenia pokrzywdzonego bliżej nieokreśloną rurką w ramię, i czyn ten kwalifikuje jako występki z art. 280 § 1 k.k.,

i za to na podstawie art. 280 § 1 k.k. wymierzył jej karę 2 lat pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zaliczył oskarżonej O. B. okres zatrzymania jej w sprawie 5 maja 2019 r. w godz. 8.00-10.00 jako jeden dzień przyjmując, iż jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności równa się jednemu dniowi kary pozbawienia wolności;

III. uznał oskarżonego **K. M.** za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu z tym, że w miejsce ustalenia, iż oskarżony używając przemocy w postaci uderzenia pokrzywdzonego oraz grożąc mu użyciem maczety o długości ostrza ok. 30 cm - doprowadził go

do stanu bezbronności, po czym dokonał zaboru w celu przywłaszczenia należącego do pokrzywdzonego głośnika marki J. o wartości

750 zł przyjmuje, że oskarżony użył przemocy w postaci uderzenia pokrzywdzonego bliżej nieokreśloną rurką w ramię, po czym O. B. dokonała zaboru w celu przywłaszczenia należącego do pokrzywdzonego głośnika marki J. o wartości 750 zł, i czyn ten zakwalifikował jako występki z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.,

i za to na podstawie art. 280 § 1 k.k. wymierzył mu karę 3 lat pozbawienia wolności;

IV. na podstawie art. 46 § 1 k.k. zasądził od oskarżonych O. B. i K. M. solidarnie na rzecz pokrzywdzonego P. M. (1) kwotę 750 zł, stanowiącą wartość utraconej rzeczy;

V. na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwolnił oskarżonych od ponoszenia kosztów sądowych i nie wymierzył im opłat;

VI. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. K. P. kwotę

2.640 zł tytułem zwrotu kosztów obrony udzielnej oskarżonej z urzędu oraz kwotę 607,20 zł tytułem zwrotu podatku VAT.

VII. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. D. M. kwotę 3.240 zł tytułem zwrotu kosztów obrony udzielnej oskarżonemu z urzędu oraz kwotę 745,20 zł tytułem zwrotu podatku VAT.

Apelacje od tego wyroku wnieśli obrońcy oskarżonych.

Obrończyni oskarżonej O. B. zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła:

- 1) obrazę przepisów postępowania, mająca istotny wpływ na treść wydanego orzeczenia, tj. treści art. 410 k.p.k. poprzez pominięcie przy dokonywaniu ustaleń faktycznych istotnych okoliczności wynikających z treści wyjaśnień oskarżonego K. M. złożonych w toku postępowania przygotowawczego i sądowego.
- 2) obrazę prawa przepisów, która miała wpływ na treść zaskarżonego wyroku, w szczególności art. 7 k.p.k. poprzez dowolną, a nie swobodną – z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego – ocenę dowodów, w szczególności wyjaśnień oskarżonej, oskarżonego i zeznań świadków P. M. (1) i P. M. (2), w tym w szczególności pokrzywdzonego P. M. (1), co skutkowało:
- 3) błędem w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na treść tego orzeczenia poprzez uznanie, że zamiarem oskarżonej O. B., było dokonanie rozboju wspólnie i w porozumieniu z oskarżonym K. M., podczas gdy prawidłowe, prawdziwe ustalenia w tym względzie prowadzi do wniosku, że oskarżona popełniła jeden czyn, który kwalifikowany winien być z art. 278 § 1 k.k. i powinno to skutkować skazaniem oskarżonej za kradzież na mieniu pokrzywdzonego P. M. (1), co w konsekwencji powyższych naruszeń doprowadziło do naruszenia prawa materialnego poprzez zastosowanie błędnej kwalifikacji prawnej popełnionego czynu zabronionego przez oskarżoną O. B., tj. art. 280 § 1 k.k., a nie art. 278 § 1 k.k.
- 4) rażąco niewspółmierność orzeczonej wobec oskarżonej O. B. kary 2 lat pozbawienia wolności w stosunku do okoliczności przedmiotowych i podmiotowych zarzucanego jej czynu, ewentualnej winy oraz sprawstwa oskarżonej w chwili popełnienia zarzucanego jej czynu, miarkując kare dla oskarżonej, Sąd I instancji nie uwzględnił doniosłej w tej mierze okoliczności – przyznania się oskarżonej do sprawstwa i winy w zakresie kradzieży.

Podnosząc powyższe zarzuty, apelująca wniosła o:

- 1) zmianę zaskarżonego wyroku, poprzez zmianę kwalifikacji prawej zrzucanego czynu oskarżonej O. B. z art. 280 § 1 k.k. na art. 278 § 1 k.k. i wymierzenie kary o charakterze nieizolacyjnym.
- 2) w przypadku nie podzielenia argumentacji, co do zmiany kwalifikacji prawnej czynu – zmianę zaskarżonego wyroku poprzez orzeczenie wobec oskarżonej O. B., przy zastosowaniu art. 60 § 2 pkt 1 k.k. i § 6 pkt 3 k.k., kary o charakterze nieizolacyjnym;

ewentualnie:

- 3) uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji celem ponownego rozpoznania.

Obrończyni oskarżonego K. M. – zaskarżyła wyrok co do pkt III i IV, zarzucając:

- 1) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, który miał istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, polegający na ustaleniu, że oskarżony swoim zachowaniem wyczerpał ustawowe znamiona przypisanego mu czynu z art. 280 § 1 k.k., podczas gdy prawidłowo poczynione ustalenia faktyczne w odparciu o wyjaśnienia oskarżonego K. M. i wyjaśnienia oskarżonej O. B. winny skutkować ustaleniem, że zachowanie oskarżonego K. M. wyczerpało znamiona czynu z art. 157 § 2 k.k., ponieważ on nie działał wspólnie i w porozumieniu z oskarżoną O. B., nie doszło do użycia przemocy w postaci uderzenia pokrzywdzonego w ramię bliżej nieokreśloną rurką, a jedynie oskarżony szarpał się z pokrzywdzonym i nie użył żadnej rurki metalowej, co w konsekwencji winno skutkować umorzeniem postępowania na podstawie art. 414 § 1 k.p.k. w zw. z art. 157 § 4 k.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k., z powodu braku skargi uprawnionego oskarżyciela.
- 2) naruszenie przepisów prawa procesowego art. 5 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k., które miało bezpośredni wpływ na treść zaskarżonego wyroku, polegające na przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów i zastąpienie

ich oceną dowolną oraz rozstrzygnięcie niedających się usunąć wątpliwości na niekorzyść oskarżonego K. M., a mianowicie poprzez:

- odmówienie wiary wyjaśnieniom oskarżonego K. M., co do okoliczności i przebiegu zdarzenia, że oskarżony tylko szarpał się z pokrzywdzonym, nie użył żadnego narzędzia, że nie działał wspólnie i w porozumieniu z oskarżoną O. B.;

- odmówienie wiary wyjaśnieniom oskarżonej O. B., że przed zdarzeniem nie rozmawiała z oskarżonym K. M., że on chce dokonać jakiegoś czynu zabronionego, nie działała wspólnie i w porozumieniu z oskarżonym K. M., nie miała ona z oskarżonym żadnego wspólnego zamiaru, zaś głośnik oskarżona podniosła z ziemi poszła w drugą stronę, był to jej odruchowy wybryk, a chodzi o bijatykę między chłopakami;

- danie wiary w całości zeznaniom pokrzywdzonego P. M. (1) i świadkowi P. M. (2), podczas gdy do tych zeznań należy podejść ze szczególną ostrożnością, ponieważ zeznania tych świadków różnią się między sobą, zachodzi istotna różnica między zeznaniami, które złożyli w postępowaniu przygotowawczym, jak również przed Sądem, co do okoliczności zdarzenia i osób w nim uczestniczących oraz powodów zmiany tych zeznań, dlatego też swobodna ocena zebranych dowodów w sprawie, winna skutkować ustaleniem, że oskarżony swoim zachowaniem wyczerpał znamiona czynu z art. 157 § 2 k.k. i umorzeniem postępowania na podstawie art. 414 § 1 k.p.k. w zw. z art. 157 § 4 k.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k., z powodu braku skargi uprawnionego oskarżyciela.

Podnosząc powyższe zarzuty, apelująca wniosła o:

- zmianę zaskarżonego wyroku w pkt III, tj.:

- umorzenie postępowania na podstawie art. 414 § 1 k.p.k. w zw. z art. 157 § 4 k.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k., z powodu braku skargi uprawnionego oskarżyciela;

- uchylenie pktu IV w stosunku do oskarżonego K. M.;

ewentualnie:

- uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I-szej instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacje obrońców oskarżonych okazały się bezzasadne w stopniu oczywistym.

Zgromadzony materiał dowodowy Sąd Okręgowy poddał wszechstronnej analizie, która mimo odmiennego przekonania obrońców, uwzględniła wszystkie kwestie istotne dla rozstrzygnięcia i bez wątpienia nie nosi cech dowolności w rozumieniu art. 7 kpk. W pisemnym uzasadnieniu wyroku, sporządzonym z dużą starannością i dbałością o szczegóły, Sąd I instancji w sposób przekonujący, zgodnie ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego przedstawił na jakich przesłankach faktycznych i prawnych uznał winę oskarżonych. Wnioski Sądu orzekającego wyprowadzone zostały z całokształtu okoliczności ujawnionych podczas przewodu sądowego (art. 410 kpk), zgodnie z dyrektywami prawdy (art. 2 § 2 kpk), i bezstronności (art. 4 kpk), a tym samym nie wykraczają one poza granice ocen zakreślonych dyspozycją art. 7 kpk.

Odnosząc się do naruszenia art. 5 § 2 kpk, przypomnieć należy, że nie może skutecznie stawiać go strona, podnosząc własne wątpliwości co do treści ustaleń faktycznych. Jak bowiem niejednokrotnie wskazywał Sąd Najwyższy, dla oceny, czy nie została naruszona określona w tym przepisie reguła in dubio pro reo nie są miarodajne wątpliwości zgłoszone przez stronę, ale to, czy orzekający w sprawie sąd rzeczywiście powziął wątpliwość co do treści ustaleń faktycznych lub wykładni prawa i wobec braku możliwości ich usunięcia rozstrzygnął je na niekorzyść oskarżonego. W niniejszej sprawie nie można mówić o obrazie art. 5 § 2 kpk, bowiem Sąd dokonał stanowczych ustaleń faktycznych, dając wiarę określonej grupie dowodów, zatem ewentualne zastrzeżenia mogą być jedynie rozstrzygane na płaszczyźnie utrzymania się przez Sąd w granicach sędziowskiej swobody ocen wynikającej z treści art. 7 kpk (por.

np. postanowienie SN z dnia 14 kwietnia 2005 roku, II KK 33/05, także postanowienie z dnia 23 września 2004 roku, II KK 83/04 R-OSNKW 2004, poz. 1641, w piśmiennictwie P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, Kodeks Postępowania Karnego, Komentarz, t. I, Warszawa 2004, s. 46).

W związku z przedstawionymi w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku ocenami dowodowymi i kwestionowaniem ich trafności w skardze apelacyjnej, zwłaszcza w odniesieniu do dowodów osobowych, słuszne będzie dodatkowe podkreślenie znaczenia, jakie w każdej sprawie ma bezpośrednia realizacja dowodów przez Sąd orzekający na rozprawie głównej. Nie ulega wątpliwości, że w każdej takiej sytuacji w której dowód (lub dowody) osobowe mają istotne znaczenie dla rekonstrukcji przebiegu badanych zdarzeń, zasada bezpośredniości odgrywa obok zasady swobodnej oceny dowodów rolę trudną do przecenienia. To właśnie Sąd I instancji dowody z wyjaśnień oskarżonych, a także zeznań pokrzywdzonego i jego kolegi przeprowadził bezpośrednio na rozprawie głównej, miał bezpośredni z nimi kontakt w toku realizacji czynności dowodowych, oceniał złożone przez oskarżonego wyjaśnienia i zeznania świadków, kierując się zarówno ich treścią, jak też własnymi spostrzeżeniami i wrażeniami wynikającymi z zachowania się osób przesłuchiwanego, ich reakcji mentalnych na zadawane pytania, postawy w toku realizowanej czynności przesłuchania i stosunku do tej czynności. Warto dodać, że to właśnie ten bezpośredni kontakt z oskarżonym i świadkami stwarzał Sądowi I instancji właściwe warunki dla oceny wiarygodności składanych przez nich relacji. „Sąd odwoławczy” – jak trafnie podkreśla Sąd Najwyższy w tezie wyroku z dnia 19 lutego 2003 roku (V KK 119/02, LEX nr 76996) – „może odmiennie niż Sąd I instancji ocenić materiał dowodowy. Uwzględniając jednak obowiązywanie w polskim procesie karnym zasady bezpośredniości w kontakcie sądu z dowodami, która sprzyjać ma właśnie dokonywaniu poprawnych ocen w tym zakresie oraz to, że w postępowaniu odwoławczym dowodów – co do zasady – nie przeprowadza się, przyjąć należy, iż sąd odwoławczy może owej odmiennej oceny dokonać jedynie wtedy, gdy w sposób oczywisty ocena dokonana przez Sąd I instancji ma charakter dowolny. Może zatem to uczynić tylko, gdy nie jest ona oparta na całokształcie materiału dowodowego lub narusza zasady prawidłowego rozumowania albo wskazania wiedzy i doświadczenia życiowego (...)”.

W istocie apelujący obrońcy kwestionując ocenę dowodów dokonaną przez Sąd Okręgowy akcentują wybiórczo fragmenty relacji oskarżonych i świadków dlań korzystne, pomijając całokształt depozycji osobowych źródeł dowodowych. I tak oto obrońca O. B. zarzuca, że Sąd Okręgowy nie uwzględnił wyjaśnień współoskarżonego i zeznań P. M. (2), które potwierdzić mają wersję oskarżonej jedynie o kradzieży głośnika, negując działanie wspólnie i w porozumieniu z oskarżonym. Traci jednak z pola widzenia, że oskarżona przyznała, nawet na rozprawie, że jak podnosiła głośnik, to oskarżony używał przemocy wobec pokrzywdzonego. Już w toku śledztwa oskarżona podała, że K. M. jak zobaczył głośnik u pokrzywdzonego, powziął zamiar jego kradzieży. „Rudy się napalił, bo to złodziej jest” (k. 67v). Pokrzywdzony zeznał z kolei, że podszedł do niego oskarżony i powiedział tylko do niego „dawaj głośnik”, po czym od razu uderzył go, a gdy upadł mu głośnik zawołał oskarżoną, która wybiegła zza rogu i zabrała ten głośnik. Z zeznaniami pokrzywdzonego korespondują zaś zeznania świadka P. M. (2) co do zachowania oskarżonego wobec P. M. (1).

Sąd Okręgowy zauważył różnice w relacji P. M. (1) i P. M. (2). Odmienne do pokrzywdzonego, na rozprawie, P. M. (2) stwierdził, że pokrzywdzony znał wcześniej oskarżonego K. M.. Sąd Okręgowy logicznie to wytłumaczył, że były to tylko przypuszczenia świadka, który wskazywał na swoje podejrzenia w tym zakresie (k. 245v). Podobnie tylko przypuszczał świadek, a nie stanowczo zeznawał, że mogło być tak, iż pokrzywdzony umówił się na peronie z oskarżonym na piwo.

W zasadniczych dla oceny prawnokarnej zachowania oskarżonych kwestiach relacje M. i M. (1) były zbieżne. Pokrzywdzony w swoich pierwszych zeznaniach podał, iż został uderzony przez oskarżonego pałką (k. 12). Podobnie zeznał P. M. (2) wskazując, że oskarżony podchodząc do pokrzywdzonego wyciągnął z spod kurtki pałkę i zaczął nią uderzać P. M. (1) (k. 15v). Sąd Okręgowy nie naruszając granic art. 7 pkp dał wiarę pokrzywdzonemu w zakresie, w jakim podał, że w wyniku uderzenia go rurką w ramię zsunął mu się trzymany na pasku głośnik J. i słusznie odrzucił wersję P. M. (1), który zeznał, że głośnik zerwała pokrzywdzonemu z ramienia oskarżona. Trafnie zauważył Sąd orzekający, że odmienna relacja świadka w omawianym zakresie wynikała z okoliczności i miejsca obserwacji zdarzenia przez P. M. (2). Zdarzenie przebiegło wszak szybko i dynamicznie, wywołując stres i emocje tak u świadka,

jak i u pokrzywdzonego. Podkreślić jednak należy, że oskarżona przyznała, iż podniosła głośnik z ziemi (k. 67v, 218v). Podobnie wyjaśniał oskarżony (k. 220).

Nie są przeto dowolne ustalenia Sądu I instancji, że oskarżona czekała na sygnał od oskarżonego, by zabrać pokrzywdzonemu upatrzony przez oskarżonego głośnik. Przyznała to O. B.. Wskazał na to także P. M. (1) zeznając, że jak oskarżony krzyknął (...), to zza przejścia wybiegła oskarżona i podniosła głośnik (k. 12). Z wyjaśnień oskarżonej ze śledztwa można logicznie wnioskować, że oskarżony użył przemocy wobec pokrzywdzonego, by dokonać kradzieży głośnika, zaś jej rolą był zabór owego głośnika. Choć O. B. w swoich wyjaśnieniach wprost na taki podział ról nie wskazała, to jednak z treści owych wyjaśnień jasno wynika, że oboje oskarżeni uzgodnili, że wspólnie dokonają zaboru głośnika. Oskarżona zdawała sobie sprawę z tego, że K. M. użyje przemocy wobec pokrzywdzonego, choćby stąd, że dysponował ustalonym przez Sąd przedmiotem, który nie mógł służyć do czego innego jak tylko do przemocy. Jej rola sprowadzała się zaś do zaboru głośnika w odpowiednim, zasygnalizowanym przez partnera momencie. Takich ustaleń dowodzą zeznania pokrzywdzonego, który jednoznacznie wskazał, że oskarżony użył wobec niego przemocy uderzając go bliżej niustaloną rurką, w wyniku czego zawieszony na pasku głośnik J. zsunął mu się z ramienia, zaś na zawołanie oskarżonego (...), zza rogu wybiegła oskarżona, która wiedziała, że w tym właśnie momencie ma podbiec i zabrać głośnik.

Podsumowując należy stwierdzić, że żaden z podniesionych przez skarżących argumentów nie pozwalał na zakwestionowanie prawidłowości ustaleń Sądu Okręgowego.

Kontestując ocenę prawną czynu oskarżonych apelujący obrońcy zdają się nie brać pod uwagę zjawiskowej jego formy przestępstwa – współsprawstwa.

Współsprawstwo jest odmianą sprawstwa, która różni się od sprawstwa pojedynczego tym, że zamiar dokonania czynu zabronionego został podjęty przez co najmniej dwie osoby, które – zgodnie z przyjętym podziałem ról – uzgodniły jego wspólną realizację. Za współsprawstwo odpowiada bowiem ten, kto wykonuje czyn zabroniony wspólnie i w porozumieniu z inną osobą. Istotą współsprawstwa – również z punktu widzenia utrwalonej już linii orzeczniczej Sądu Najwyższego – jest zatem oparte na porozumieniu wspólne działanie co najmniej dwóch osób, z których każda obejmuje swym zamiarem urzeczywistnienie wszystkich przedmiotowych znamion czynu przestępnego. Obiektywnym elementem współsprawstwa jest nie tylko wspólna (w sensie przedmiotowym) realizacja znamion określonej w odpowiednim przepisie tzw. czynności czasownikowej, lecz także taka sytuacja, która charakteryzuje się tym, że zachowanie jednego współsprawcy stanowi dopełnienie zachowania drugiego współsprawcy albo popełnione przestępstwo jest wynikiem czynności przedsięwziętych przez współsprawców w ramach dokonanego przez nich podziału ról w przestępnej akcji. Natomiast subiektywnym elementem, a zarazem warunkiem niezbędnym współsprawstwa jest porozumienie oznaczające nie tylko wzajemne uzgodnienie przez wszystkich współsprawców woli popełnienia przestępstwa, lecz także świadome współdziałanie co najmniej dwóch osób w akcji przestępnej. Porozumienie to jest czynnikiem podmiotowym, który łączy w jedną całość wzajemnie dopełniające się przestępne działania kilku osób, co w konsekwencji pozwala przypisać każdej z nich również i tę czynność sprawczą, którą przedsięwzięła inna osoba współdziałająca świadomie w popełnieniu przestępstwa (zob. wyrok SN z 24.05.1976 r., Rwn 189/76, OSNKW 1976/9, poz. 117). Do przyjęcia współsprawstwa nie jest konieczne, aby każdy ze współdziałających realizował niejako własnoręcznie znamie czasownikowe, lecz wystarcza, że występuje on w ramach uzgodnionego podziału ról, ułatwiając co najmniej bezpośrednio sprawcy wykonanie wspólnie zamierzonego celu (wyrok SN z 19.06.1978 r., I KR 120/78, OSNKW 1978/10, poz. 110). Również zatem oskarżony, który zgodnie z przyjętym podziałem ról użył wobec pokrzywdzonego przemocy, aby umożliwić współoskarżonej zabór rzeczy jak i ona sama, która ze świadomością, że dokonywany przez nią zabór umożliwiony został poprzez stosowaną wobec właściciela rzeczy przemoc, muszą być uznani za współsprawców przestępstwa z art. 280 § 1 kk. Przypadające im role były znaczące dla powodzenia całego przestępczego przedsięwzięcia.

Apelacje co do winy obligowały również kontrolę zaskarżonego orzeczenia w zakresie rozstrzygnięć o karze. Sąd Okręgowy uwzględnił należycie wszystkie okoliczności mające w tej kwestii znaczenie i nadał im właściwą wagę. Zważywszy, że kara wymierzona oskarżonemu oscyluje w dolnej granicy ustawowego zagrożenia, zaś ta wymierzona

oskarżonej jest najniższa przewidziana w przepisie typizującym, nie można uznać ich za surowe w stopniu rażącym. Gdy zwróci się nadto uwagę na fakt, że oskarżony odpowiada w warunkach recydywy określonej w art. 64 § 1 kk, jak i to, że stosowane wobec niego do tej pory środki nakierowane na resocjalizację nie przyniosły rezultatu, był także karany po czynie, ma złą opinię w miejscu zamieszkania, uwzględniając łatwość z jaką podjął decyzje o użyciu przemocy wobec pokrzywdzonego, jego inicjatywę, stopień agresji, działanie bez usprawiedliwionego powodu, trzeba stwierdzić, iż głęboka demoralizacja oskarżonego wymagała nawet surowszego potraktowania. Z kolei dostrzegając oczywiście mniejszą rolę oskarżonej w przestępstwie i jej postawę procesową wyrażającą się w istocie w przyznaniu do przestępstwa i okazanej skruszce, nie sposób nie brać pod uwagę jej dotychczasowej karalności, świadczącej o pogłębiającej się demoralizacji.

Z tych wszystkich względów zaskarżony wyrok jako prawidłowy został utrzymany w mocy.

O kosztach sądowych za postępowanie odwoławcze orzeczono na podstawie art. 624 § 1 kpk.

Nie uwzględniono wniosku obrońcy oskarżonego o przyznanie wynagrodzenia za obronę z urzędu w postępowaniu odwoławczym, ponieważ obrońcy nie było na rozprawie odwoławczej, a koszty sporządzenia apelacji zawierają się w kosztach postępowania pierwszoinstancyjnego.

<i>SSA Cezariusz Baćkowski</i>	<i>SSA Andrzej Kot</i>	<i>SSA Piotr Kaczmarek</i>
---------------------------------------	-------------------------------	-----------------------------------